CZYTAJMY KLASYKÓW LITERATURY — dokument postępowej tradycji naszej kultury narodowej

A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Piątek, 29 maja Nr 127 (2628)

Bokserzy radzieccy opuszczają Warszawę



27. V. br. w godzinach rannych z Dworca Głównego w Warszawie odjechali bokserzy radzieccy - uczestnicy X Mistrzostw Europy. Odjeżdżających serdecznie żegnały liczne rzesze sportowców Stolicy. Na zdjęciu: Pożegnanie bokserów radzieckich. (Foto - CAF).

ZSRR DĄŻY DO POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA SPORNYCH ZAGADNIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH

Artykuł redakcyjny „Prawdy" odbił się potężnym echem w światowej opinii publicznej

Ogłoszony w dzienniku „Prawda" artykuł redakcyjny „W sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej" odbił się potężnym echem w światowej opinii publicznej, jako wyraz dążeń ZSRR do pokojowego rozwiązania spornych zagadnień międzynarodowych. Ponowne udokumentowanie konsekwentnie pokojowej polityki Związku Radzieckiego, popieranej przez wszystkie narody miłujące pokój wywołało wszędzie głębokie wrażenie.

Poniżej podajemy głosy prasy różnych krajów na temat tego artykułu.

ANGLIA

Prasa angielska poświęciła artykułowi „Prawdy" wiele uwagi. Dziennik „Daily Telegraph and Morning Post" pisze m. in.:

„Nie należało się spodziewać, że wiadomość o spotkaniu przedstawicieli trzech mocarstw na Bermudach przyjęta zostanie z zadowoleniem w Moskwie..."

Dalej dziennik angielski oświadcza:

„Co do dwóch ważnych punktów „Prawda" stanęła po stronie Churchilla. Wita ona propozycję zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, jak również propozycję w sprawie uregulowania częściami problemów wymagających rozwiązania... Jeśli nawet ustosunkujemy się pesymistycznie do tych komentarzy, musimy stwierdzić, że mają one pewną wartość dla osiągnięcia konkretnych porozumień, które mogą być korzystne dla Rosji i w takim samym stopniu lub nawet jeszcze bardziej korzystne dla Zachodu".

Dziennik uważa wypowiedź „Prawdy" w sprawie Niemiec za „najbardziej interesującą część oświadczenia", w którym „każde słowo zostało widocznie starannie zważone".

W specjalnym komentarzu poświęconym artykułowi redakcyjnemu „Prawdy" radio londyńskie oświadczyło, że „przede wszystkim należy przyznać z głębokim zadowoleniem, że rząd radziecki zupełnie słusznie ocenił pojednawczego ducha mowy premiera angielskiego i jego realistyczne, konstruktywne podejście do problemów międzynarodowych... Należy również powitać oświadczenie rządu radzieckiego, że nie czas teraz na wzajemne wymyślanie sobie i że zamiast wskazywać na rozbieżności między Anglią a Rządem Radzieckim, rzeczą ważną jest podkreślenie tych punktów, które mogą przyczynić się do porozumienia. Jest to doniosła i cenna konkluzja".

Uważając, że „rząd radziecki słusznie przywiązuje dużą wagę do propozycji Churchilla w sprawie zwołania ścisłej narady przywódców wielkich mocarstw" i zaznaczając, że Churchill „nie łączy tego planu ze stawianiem jakichkolwiek wstępnych żądań wobec Związku Radzieckiego" — radio londyńskie usiłuje jednak usprawiedliwić zwołanie konferencji przedstawicieli trzech mocarstw na Bermudach.

„W Anglii spodziewają się — twierdzi radio londyńskie — że spotkanie trzech na Bermudach, będzie pierwszym krokiem do konferencji czterech — jak zaproponował to Churchill".

Komentator dziennika „Manchester Guardian" pisze:

„Co się tyczy Korei i Austrii, to „Prawda" ma pewne podstawy do twierdzenia, że podjęcie następnych kroków jest rzeczą mocarstw zachodnich".

Nawiązując do tej części artykułu „Prawdy", w którym mowa o proponowanym spotkaniu szefów trzech mocarstw — USA, Anglii i Francji — komentator uważa, że cel krytycznych uwag „Prawdy" na ten temat „polegać może jedynie na wykaza-

(Dokończenie na str. 2)

Mianowanie podsekretarza stanu w Ministerstwie PGR

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów mianował ob. Antoniego Kuligowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych.

4 kopalnie węgla zameldowały o wykonaniu planów wydobycia za maj br.

STALINOGRÓD (PAP). W ślad za górnikami kopalni „Gottwald" już w dniu następnym, 28 bm., planowane zadania wydobywcze na maj br. wykonały przedterminowo załogi kopalń: „Boże Dary", „Piast", „Zabrze-Zachód" i „Łagiewniki". Uzyskane sukcesy górnicy tych kopalń zawdzięczają realizacji zobowiązań długookresowych.

Artykuł Fryderyka Joliot-Curie o Koperniku

PARYŻ (PAP) W ostatnim numerze „Les Lettres Francaise" ukazał się artykuł wstępny pt. „Akt rewolucyjny Mikołaja Kopernika" — pióra Fryderyka Joliot-Curie.

Punkt skupu mleka

Celem ułatwienia chłopom wykonania obowiązku odstawy mleka, Państwowe Zakłady Mleczarskie zorganizowały na terenie całego kraju Punkty Skupu Mleka.



Na zdjęciu: Małorolny chłop ze wsi Bestwiny (pow. Mińsk Mazowiecki) Józef Jarosz odstawia dziennie 25 l mleka o zawartości 3,1 proc. tłuszczu. Józef Jarosz jest przodującym chłopem w odstawie mleka i trzody chlewnej.

CAF - fot. Dąbrowiecki.

Pierre Mendes-France kandydatem na prem'era Francji

PARYŻ (PAP) Na nocnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego odbyło się po dyskusji głosowanie nad sprawą udzielenia inwestytury (upoważnienia do utworzenia rządu) dla Paul Reynaud. O godzinie 3 min. 15 ogłoszono wyniki głosowania. Za udzieleniem inwestytury wypowiedziało się 276 deputowanych, przeciwko 235, a 89 powstrzymało się od głosu.

Zgodnie z konstytucją, głosy powstrzymujących się uważa się w tym wypadku za przeciwne. Większość konstytucyjna potrzebna do uzyskania inwestytury wynosi 314 głosów. Wobec tego Paul Reynaud inwestytury nie uzyskał. Kryzys rządowy we Francji trwa.

PARYŻ (PAP) W czwartek po południu prezydent Republiki Auriol zwrócił się do przywódcy radykałów Pierre Mendes-France'a z propozycją, by podjął próbę utworzenia gabinetu.

Mendes-France ma udzielić prezydentowi odpowiedzi w piątek rano.

Prezes Rady Ministrów przyjął delegację narady przodujących kierowników świetlic wiejskich

WARSZAWA (PAP) W dniu 28 maja 1953 r. Prezes Rady Ministrów przyjął na audiencji w Belwederze delegację I narady przodujących kierowników świetlic wiejskich i powiatowych domów kultury. Delegacji towarzyszyli: min. kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski i kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Paweł Hoffman.

Już w sierpniu rozpocznie się budowa trzeciego odcinka MDM

Od trzech blisko lat trwa budowa pierwszej śródmiejskiej dzielnicy Warszawy — Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. W pięknych i słonecznych blokach nowej dzielnicy mieszka dziś blisko 10 tys. ludności. Główny plac tej dzielnicy — Plac Konstytucji pulsuje pełnią życia, urzeka pięknem swej architektury. Blisko 1 milion m^3 wybudowanej i oddanej do użytku kubatury budynków wytycza nową dzielnicę, która już dziś daje pojęcie o nowym centrum socjalistycznej Warszawy.

Budowa MDM-u, obok budowy innych dzielnic miasta, trwa i rozwija się w niesłabnącym tempie.

W sierpniu br. rozpocznie się budowa nowego, trzeciego odcinka MDM. W ostatnich dniach zostało zakończone opracowywanie projektu tego odcinka i zatwierdzono go do realizacji. W chwili obecnej przygotowuje się rysunki techniczne dla poszczególnych obiektów nowej części śródmiejskiej dzielnicy.

Trzeci odcinek Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej obejmuje teren zamknięty Pl. Zbawiciela, Marszałkowską, przebitą do Pl. Na Rozdrożu ulicą Nowowawelską, Pl. Na Rozdrożu, Koszykową i Mokotowską. Teren ten o blisko 20 ha powierzchni nazwany ze względu na swój kształt latawcem — zabudowany zostanie 12 wielkimi blokami o łącznej kubaturze ok. 700 tys. m^3. Będą to bloki mieszkalne o wysokości 7 i 8 kondygnacji, których partery przeznaczone zostaną częściowo na sklepy, częściowo zaś na mieszkania. Na terenie „latawca" wybudowana będzie szkoła, dwusalowe kino na 700 miejsc, teatr dziecięcy na 450 miejsc oraz 2 przedszkola i żłóbek.

Oś centralną tej części MDM tworzyć będzie Al. Wyzwolenia. W środkowej swej części na odcinku długości 210 m zostanie ona poszerzona do 67 m tworząc bogato wyposażony w zieleń centralny plac „Latawca". Południową i północną ścianę placu stanowić będą wielkie budynki mieszkalne o długości 140 m.

Budowa „Latawca" zapewni ogółem ponad 5 i pół tysiąca nowych izb mieszkalnych. Ta część MDM stanowić będzie fragment nowego, pięknego założenia urbanistycznego Warszawy, tzw. osi stanisławowskiej, biegnącej od Zamku Książąt Mazowieckich do Placu Jedności Robotniczej.

J. Malik wręczył listy uwierzytelniające królowej Elżbiecie

LONDYN (PAP) Dnia 28 bm. ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii, Jakub Malik wręczył królowej Elżbiecie II listy uwierzytelniające i przedstawił jej towarzyszących mu wyższych urzędników ambasady ZSRR w Londynie. Przy wręczaniu listów uwierzytelniających był obecny m. in. premier Wielkiej Brytanii Churchill.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających J. Malik odbył rozmowę z królową. W rozmowie wziął udział również premier Churchill.

Postanowienie Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi:

Rada Ministrów ZSRR postanowiła zlikwidować radziecką komisję kontrolną w Niemczech i zwolnić naczelnego dowódcę wojsk radzieckich od pełnienia funkcji kontrolnych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, ograniczając jego działalność do dowodzenia wojskami radzieckimi w Niemczech.

Rada Ministrów postanowiła utworzyć urząd wysokiego komisarza ZSRR w Niemczech z siedzibą w Berlinie, powierzając wysokiemu komisarzowi reprezentowanie interesów Związku Radzieckiego w Niemczech i czuwanie nad działalnością organów władzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kątem widzenia wykonywania przez nie zobowiązań, wypływających z poczdamskich uchwał mocarstw sojuszniczych o Niemczech, jak również utrzymywanie odpowiednich kontaktów z przedstawicielami władz okupacyjnych USA, Anglii i Francji w sprawach o charakterze ogólnoniemieckim, wynikających z uzgodnionych przez cztery mocarstwa decyzji dotyczących Niemiec.

Wysokim komisarzem ZSRR w Niemczech mianowany został ambasador W. S. Siemionow.

Przyjaźń i współpraca między Polską i Bułgarią stanowią cenny wkład w dzieło utrwalenia pokoju

Wymiana depesz z okazji 5 rocznicy podpisania układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Ludową Republiką Bułgarii

Do
Towarzysza Georgija Damianowa
Przewodniczącego Prezydium
Zgromadzenia Ludowego
Ludowej Republiki Bułgarii
Sofia

Z okazji 5-ej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Ludową Republiką Bułgarii, proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze, braterskie pozdrowienia Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje osobiste.

Pięcioletnie doświadczenie realizacji tego układu dowiodło w jak wysokim stopniu przyjazna współpraca polsko-bułgarska, przy wszechstronnej pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego, wzmacnia nasze siły i przyspiesza nasz marsz do socjalizmu.

Z całego serca życzę Ludowej Republice Bułgarii i bratniemu narodowi bułgarskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i w naszej wspólnej walce o utrwalenie pokoju i współpracy między narodami.

ALEKSANDER ZAWADZKI

*

Do
Towarzysza
Aleksandra Zawadzkiego
Przewodniczącego Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej
Warszawa

Z okazji piątej rocznicy zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między naszymi krajami ślę Wam, Towarzyszu Przewodniczący Rady Państwa, i w Waszej osobie całemu narodowi polskiemu, serdeczne braterskie pozdrowienia w imieniu Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii i swoim własnym.

Narody nasze, wyzwolone spod jarzma kapitalizmu, natchnione są jedynym pragnieniem walki o pokój, obrony swej narodowej niezawisłości i zbudowania szczęśliwej przyszłości. Tym też celom służy sojuszniczy układ między naszymi krajami, będący nowym sukcesem na drodze ich wzajemnego zbliżenia. Stanowi on poważny wkład w walkę przeciwko zaborczym planom imperializmu.

Niechaj krzepnie niewzruszona przyjaźń między naszymi narodami, przy braterskiej pomocy i współpracy naszego przyjaciela i obrońcy — Wielkiego Związku Radzieckiego.

Przewodniczący Prezydium
Zgromadzenia Ludowego
Ludowej Republiki Bułgarii
GEORGIJ DAMIANOW

*

Do
Towarzysza
Wyłko Czerwenkowa
Prezesa Rady Ministrów
Ludowej Republiki Bułgarii
Sofia

W związku z piątą rocznicą podpisania polsko-bułgarskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezesie, oraz Rządowi i bratniemu narodowi bułgarskiemu najgorętsze pozdrowienia Rządu i narodu polskiego wraz z serdecznymi życzeniami dalszego umacniania i rozkwitu Ludowej Republiki Bułgarii.

Układ ten i zacieśniające się z każdym rokiem stosunki przyjaźni i współpracy między naszymi krajami służą nie tylko najżywotniejszym interesom naszych narodów, budujących socjalizm, lecz również stanowią cenny wkład do światowej walki o utrwalenie pokoju, na czele której stoi nasz wielki przyjaciel, bratni Związek Radziecki.

BOLESŁAW BIERUT

(Ciąg dalszy na str. 2)

»Żegluga na Wiśle« wykonała przed terminem plan półroczny

Załogi Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga na Wiśle" wykonały dnia 26 bm. z nadwyżką półroczny plan przewozów towarowych, masowych i drobnicowych.

Przedterminowe przekroczenie planu półrocznego stało się możliwe dzięki pełnej mobilizacji załóg pływających i przeładunkowych, maksymalnemu wykorzystaniu możliwości nawigacyjnych, kontynuowaniu żeglugi całodobowej, zmniejszeniu przestojów taboru oraz wzrostowi tempa przeładunku.

Społeczeństwo polskie manifestuje swą wolę pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

W całym kraju odbywają się zebrania, na których uczestnicy krajowej konferencji, poświęconej sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, zapoznają społeczeństwo z przebiegiem jej obrad i uchwałami.

Przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa biorący licznie udział w tych zebraniach wyrażają w wypowiedziach i rezolucjach pełną solidarność z uchwałami krajowej konferencji, domagającej się zwołania konferencji czterech mocarstw dla zawarcia pokojowego traktatu z Niemcami zjednoczonymi, niezawisłymi, pokojowymi i demokratycznymi. Uczestnicy zebrań postanawiają jednocześnie wzmóc swe wysiłki w walce o trwały pokój na całym świecie.

W Krakowie na wojewódzką konferencję poświęconą zagadnieniu pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego licznie przybyli przodujący robotnicy z fabryk i zakładów pracy Krakowa, przodownicy pracy z Nowej Huty, delegacje z pobliskich spółdzielni produkcyjnych, naukowcy, księża, kobiety i młodzież.

Profesor Akademii Medycznej w Krakowie — dr Janina Kowalczykowa oświadczyła:

„Jako lekarz szczególnie mocno buntuję się przeciw wojnie, niosącej z sobą cierpienia, choroby i śmierć — jako matka trojga dzieci walczę i walczyć będę zawsze, by swoim dzieciom i milionom innych dzieci na całej kuli ziemskiej zapewnić szczęśliwe życie, możliwe jedynie bez groźby nowej wojny. Dlatego z całą mocą i zdecydowaniem występuję za pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego, przeciw remilitaryzacji Niemiec, przeciw tworzeniu ognisk nowej wojny w Europie".

*

W Lublinie zebranie sprawozdawcze zgromadziło — obok przodujących robotników lubelskich zakładów pracy — profesorów wyższych uczelni, lekarzy, literatów, artystów, księży, rzemieślników, gospodynie domowe oraz młodzież studiująca na wyższych uczelniach.

Ks. dr Mieczysław Żywczyński, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, mówił w dyskusji:

„Pod opieką imperializmu odradza się faszyzm w Niemczech Zachodnich. Nasze granice na Odrze i Nysie atakują również niemieccy księża — hakatyści i rewizjoniści. Do walki o sprawę pokojowego uregulowania problemu niemieckiego powinni włączyć się wszyscy chrześcijanie, wszyscy ludzie wierzący, wszyscy Polacy, którym dobro ojczyzny i narodu leży na sercu".

W 5 rocznicę podpisania układu między Polską a Bułgarią

(Dokończenie ze str. 1)

**Do
Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Bolesława Bieruta
Warszawa**

Z okazji piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Bułgarii i Polską Rzeczpospolitą Ludową pozwólcie mi, Towarzyszu Prezesie, w imieniu narodu bułgarskiego, jego Rządu i moim własnym złożyć Wam i w Waszej osobie bratniemu narodowi polskiemu, najszczersze i najserdeczniejsze gratulacje.

Niechaj umacnia się coraz bardziej przyjaźń, współpraca i wzajemna pomoc naszych bratnich narodów w imię pokoju i socjalizmu, w imię niewzruszonej przyjaźni z naszym wielkim wspólnym przyjacielem i wyzwolicielem — Związkiem Radzieckim.

**Prezes Rady Ministrów
Ludowej Republiki Bułgarii
W. CZERWENKOW**

*

**Do
Towarzysza Minczo Neiczewa
Ministra Spraw Zagranicznych
Ludowej Republiki Bułgarii
Sofia**

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, me najlepsze pozdrowienia z okazji piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Ludową Republiką Bułgarii.

Układ ten będący wyrazem braterskich, opartych na szczerej przyjaźni, stosunków między naszymi narodami, jest wspólnym wkładem naszych państw w dzieło zbudowania pokoju między narodami.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI

**Do
Ministra Spraw Zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza
dr Stanisława Skrzeszewskiego
Warszawa**

Z okazji piątej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Bułgarii i Polską Rzeczpospolitą Ludową, ślę Wam, Towarzyszu Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia.

Niechaj krzepnie i rozwija się na podstawie tego układu przyjaźń między naszymi narodami dla dobra naszej wspólnej walki, jaką prowadzimy pod przewodem Wielkiego Związku Radzieckiego o trwały pokój na całym świecie.

**MINCZO NEICZEW
Minister Spraw Zagranicznych
Ludowej Republiki Bułgarii**

Już 5 tydzień strajkują stoczniowcy w portach Wezery

Jak donosi agencja ADN, od 5 tygodni trwa strajk 14 tysięcy stoczniowców w portach Bremy, Bremerhaven i Vegesack. Przedsiębiorcom i prawicowym przywódcom związków zawodowych Bremy, mimo wielokrotnie podejmowanych prób, nie udało się złamać strajku. Wobec zdecydowanej postawy robotników, którzy wypowiadają się za kontynuowaniem walki, zarząd CDU w Bremerhaven, reprezentujący interesy przedsiębiorców, zwrócił się do bońskiego ministra pracy Storcha z prośbą o interwencję w celu jak najszybszego zakończenia strajku.

Sport

MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWCE MĘŻCZYZN

W rozgrywanych w Moskwie mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn do finałów zakwalifikowały się następujące drużyny:

ZSRR, Węgry, Włochy, CSR, Egipt, Francja, Jugosławia i Izrael.

W pierwszych spotkaniach finałowych uzyskano następujące wyniki:

Węgry — Włochy 92:38, Francja — Egipt 73:62, Izrael — Jugosławia 40:29.

W spotkaniach o miejsca od 9—17 uzyskano następujące wyniki:

Bułgaria — Dania 96:26, Szwajcaria — Niemcy 51:44, Belgia — Liban 74:66, Finlandia — Szwecja 55:32.

Współzawodnictwo w teatrach ważnym orężem w walce o nowe formy kulturalnego i ideologicznego wychowania mas pracujących

W Stalinogrodzie obradował krajowy zjazd pracowników teatrów poświęcony podsumowaniu dotychczasowych osiągnięć teatrów państwowych w dziedzinie współzawodnictwa pracy oraz wytyczeniu kierunków dalszego rozwoju tego ruchu w roku bieżącym.

Jak wynika ze sprawozdań w ub. roku w ramach współzawodnictwa pracownicy teatrów podjęli 1.376 zobowiązań indywidualnych i 4.432 zespołowe.

Współzawodnictwo teatrów obejmowało m. in. rozwijanie jak najszerszej współpracy artystycznej z zakładami pracy, opiekę nad amatorską działalnością teatralną zespołów świetlicowych robotniczych i wiejskich, kształcenie kadr instruktorów dla amatorskich zespołów teatralnych, współuczestnictwo w organizowaniu uroczystości masowych i akademii okolicznościowych w zakładach pracy oraz skracanie czasu przygotowania i wystawiania sztuk przy uzyskaniu jak najwyższej wartości artystycznej.

W czasie zjazdu wręczono nagrody przedstawicielom poszczególnych zespołów teatralnych za najlepsze wyniki uzyskane we współzawodnictwie w roku 1952.

Pierwszą nagrodę w postaci przechodniego proporca Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury, oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 tysięcy złotych otrzymał Państwowy Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Stalinogrodzie.

Nagrody pieniężne oraz dyplomy uznania przyznano również Państwowemu Teatrowi Powszechnemu w Warszawie oraz Państwowemu Teatrowi Dolnośląskiemu w Jeleniej Górze.

Dyplomami uznania zostały wyróżnione zespoły teatru im. Żeromskiego w Kielcach, Państw. Teatru w Gnieźnie, Teatrów Dramatycznych w Częstochowie oraz Teatru Lalek „Baj Pomorski" w Toruniu.

Ponadto szereg teatrów zostało nagrodzonych dyplomami za przedterminowe złożenie bilansów rocznych.

Wręczając nagrody przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury, Rubiński, m. in. stwierdził, że **współzawodnictwo w teatrach stało się ważnym i sprawnym orężem w walce o nowe formy kulturalnego i ideologicznego wychowania mas pracujących,** że pomaga ono zespołom teatralnym w szukaniu nowych dróg i coraz doskonalszych środków podnoszenia artystycznego poziomu swej pracy.

Zastępca naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Teatrów St. Dobrowolski zaznaczył w swoim referacie, iż dzięki współzawodnictwu w roku 1952 po raz pierwszy w Polsce państwowe teatry wykonały planowane zadania przed terminem.

Przechodząc do zadań współzawodnictwa na rok bież. dyrektor Dobrowolski podkreślił m. in. konieczność dalszej rozbudowy wszystkich form współzawodnictwa, a przede wszystkim konieczność rozwoju form łączności teatru z masami chłopskimi.

W toku dyskusji wielu delegatów wezwało zespoły teatralne w swoich grupach do współzawodnictwa międzyteatralnego, podejmując jednocześnie cenne zobowiązanie zmierzające do dalszego usprawnienia pracy teatrów w realizacji zadań Planu 6-letniego w dziedzinie umasowienia kultury.

HASŁA na Międzynarodowy Dzień Dziecka

Krajowy Komitet dla Przygotowań i Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka ogłosił hasła pod którymi święto to obchodzone będzie w roku bieżącym w Polsce.

Czołowe hasła brzmią: **„Plan 6-letni to budowa szczęśliwej przyszłości dzieci polskich", „Niech żyje ukochany Opiekun i Przyjaciel dzieci — Bolesław Bierut".**

Dalsze hasła wzywają do spotęgowania — toczonej pod przewodem Związku Radzieckiego — walki o zapewnienie dzieciom szczęśliwego, pokojowego jutra. „Dzieci potrzebują pokoju, jak kwiaty potrzebują słońca. Walczmy o zapewnienie pokoju między narodami" — brzmi jedno z tych haseł.

Szereg haseł to apel do rodziców, a przede wszystkim matek, aby wychowywały swe dzieci na gorących patriotów Polski Ludowej, na dzielnych budowniczych naszej Socjalistycznej Ojczyzny.

„Kobiety Polki! — głosi jedno z haseł — Uczyńmy każdy nasz dom, każdą rodzinę ośrodkiem wychowania nowego człowieka, gorącego patrioty Ludowej Ojczyzny".

Krajowy Komitet dla Przygotowań Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka wystosował również szereg haseł skierowanych do młodzieży. Hasła te brzmią:

„Młodzi patrioci! Opanowujcie wiedzę, rozwijajcie swe zdolności, uczcie się ofiarnej pracy dla Polski".

„Przodując w nauce uczmy się służyć Polsce Ludowej z całego serca, ze wszystkich sił".

„Dzieci polskie! W szeregach organizacji harcerskiej zdobywajcie najlepsze wyniki w nauce i pracy społecznej".

Straiki we Francii sparaliżowały kolejnictwo

W dniu 27 bm. wzmogła się we Francji akcja mas pracujących i wszystkich demokratów o poprawę warunków pracy, o rząd niezawisłości, sprawiedliwości społecznej i pokoju. W całym kraju odbyły się krótkotrwałe strajki pod znakiem jedności akcji robotników, należących do różnych organizacji związkowych.

Na czoło wysunęła się akcja kolejarzy. W wielu miastach kolejarze — członkowie chrześcijańskich związków zawodowych i Force Ouviere poparli żądania wysunięte przez powszechną konfederację pracy oraz ostro zaprotestowali przeciwko rozbijackiej polityce swych przywódców. Na wielu liniach ruch kolejowy był częściowo lub całkowicie sparaliżowany.

Ruch strajkowy ogarnął także pracowników zakładów użyteczności publicznej i szpitalnictwa.

Stan pogody

Nocą i rano rozpogodzenia, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów, nocą znaczny spadek temperatury. Możliwość lokalnych przyziemnych przymrozków. Dniem temperatura maksymalna od 9 st. na północy do 17 st. w głębi kraju. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.

Spadek kursów akcji na giełdzie Wall-Street

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, pogłoski o możliwości zawarcia rozejmu w Korei wywołały spadek kursów akcji na giełdzie; spadek waha się w graniach 1—3 dolarów na jedną akcję.

Wśród monopoli, których kursy akcji spadły znajdują się: „Betlehem Steel Corporation", „Chrysler", „Douglas Aircraft Company" i inne monopole, ciągnące olbrzymie zyski z wyścigu zbrojeń.

Artykuł redakcyjny „Prawdy" odbił się potężnym echem w światowej opinii publicznej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niu, że Rosja nie aprobuje konferencji na Bermudach. Mówi się o tym stanowczo i w ten sposób, by dać do zrozumienia, że jeżeli konferencja taka odbędzie się, może ona zmniejszyć szanse porozumienia, kiedy dojdzie mimo wszystko do spotkania przywódców ZSRR i mocarstw zachodnich".

„Daily Herald" pisze w artykule redakcyjnym, że spotkanie przywódców czterech mocarstw" nie zdoła oczywiście doprowadzić do uregulowania w szczegółach kwestii, co do których istnieją rozbieżności między Wschodem a Zachodem. Może ono jednak doprowadzić do zmiany atmosfery, co następnie da możność pokojowego uregulowania tych zagadnień etap po etapie. Jest to nadzieja, która w najwyższym stopniu uzasadnia podjęcie wysiłków, mogących wyjaśnić możliwości jej urzeczywistnienia. Gdyby spotkanie zakończyło się niepowodzeniem, rozczarowałoby to głęboko niezliczone miliony prostych ludzi. Ale ich rozczarowanie byłoby nie mniej głębokie, gdyby spotkanie nie odbyło się w ogóle. Nie ulega wątpliwości, że politycy Rosji i zachodu mogliby zgodzić się na taką prostą formułę:

„Odłóżmy w tej chwili na bok wszelkie żądania i powstrzymajmy się od wzajemnych oskarżeń o wiarołomstwo. Wyjaśnijmy w drodze osobistego kontaktu, czy istnieje jakakolwiek możliwość położenia kresu zimnej wojnie. Spotkajmy się!"

STANY ZJEDNOCZONE

Artykuł redakcyjny „Prawdy" wywołał żywe komentarze prasy amerykańskiej. Dzienniki zamieściły ten artykuł w całości lub w wyjątkach i przytaczają liczne komentarze. Wiele pism zwraca uwagę na doniosłość tez zawartych w artykule i przyznaje, że faktem jest dążenie Związku Radzieckiego do pokojowego uregulowania nierozwiązanych zagadnień.

Jak doniósł korespondent waszyngtoński „New York Times", „przedstawiciele dyplomatyczni uznali oświadczenie radzieckie z dnia 24 maja w sprawach polityki zagranicznej za „ciekawy" dowód uwagi, jaką przywódcy ZSRR poświęcają obecnie sprawie konferencji wielkich mocarstw dla usunięcia rozbieżności między wschodem a zachodem". Według korespondenta, ten artykuł redakcyjny oznacza, że „Związek Radziecki jest istotnie zainteresowany w konferencji przywódców Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i Związku Radzieckiego na najwyższym szczeblu. Zdaniem niektórych osobistości oficjalnych, świadczy o tym również umiarkowany na ogół ton".

Korespondent waszyngtoński agencji „United Press" donosi:

„Obserwatorzy dyplomatyczni wskazują na artykuł dziennika „Prawda" jako na dowód, że Rosja usiłuje spowodować rozłam wśród sojuszników".

W artykule redakcyjnym pt. „Dziennik „Prawda" o Bermudach" — „New Jork Herald Tribune" pisze:

Organ Rosyjskiej Partii Komunistycznej dziennik „Prawda" zamieścił obszerne i oświetlające sytuację komentarze na temat ostatnich wydarzeń międzynarodowych, zwłaszcza w sprawie zapowiedzianej konferencji wielkiej trójki na Bermudach".

Dzienniki amerykańskie usiłują uwypuklić te rozbieżności, jakie istnieją między Związkiem Radzieckim a mocarstwami zachodnimi, a przemilczeć te tezy mowy Churchilla i wypowiedzi „Prawdy", w których mówi się o możliwości i konieczności osiągnięcia porozumienia między Zachodem a Wschodem w sprawach spornych.

Dzienniki podkreślają rozbieżności w sprawie Niemiec, jak również w sprawie traktatu austriackiego i rozejmu w Korei. „O ile chodzi o Niemcy — pisze „New York Herald Tribune" — Rosja stoi na pozycjach Jałty i Poczdamu. Dla Anglii i Francji, a także dla Stanów Zjednoczonych podstawa taka jest niemożliwa".

Dzienniki amerykańskie uporczywie powtarzają tezę o konieczności „jedności" trzech mocarstw, tj. USA, Anglii i Francji. Wypowiedzi na ten temat nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że w danym wypadku chodzi o opracowanie na projektowanej konferencji trzech mocarstw tzw. „warunków wstępnych" dla przedstawienia ich Związkowi Radzieckiemu.

FRANCJA

Prasa paryska poświęciła baczną uwagę artykułowi „W sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej" zamieszczonemu w dzienniku „Prawda". Dziennik „Humanite" ogłosił pełny tekst tego artykułu, przekazany przez zagraniczne agencje prasowe. Dzienniki burżuazyjne podały obszerne wyjątki z artykułu „Prawdy".

Wszystkie dzienniki podkreślają w nagłówkach, że „Prawda" występuje przeciwko idei, by trzy mocarstwa zachodnie wysunęły wspólne warunki wstępne zwołania konferencji czterech mocarstw.

„Depeche du Midi" pisze:

„W zasadzie twierdzenia „Prawdy" nie są pozbawione podstaw, gdy uważa ona, że ta konferencja na Bermudach zwoływana jest jedynie w tym celu, by utrwalić blok zachodni. Wszelka zaś próba umocnienia tego bloku jest, zdaniem dziennika rosyjskiego, manewrem demokracji zachodnich wymierzonym przeciwko — Kremlowi.

Dziennik „Monde" pisze:

W artykule „Prawdy" nie mówi się nigdzie, czy Związek Radziecki wypowiada się za lub przeciw konferencji czterech mocarstw, ale artykuł ten niezbicie dowodzi, że Moskwa nie zgodzi się nigdy na konferencję, uwarunkowaną z góry żądaniami mocarstw zachodnich. I jeśli przywódcy kremlowscy potępiają konferencję trzech mocarstw, to jedynie dlatego, że, ich zdaniem może ona zakończyć się tylko sformułowaniem żądań tego rodzaju. Toteż artykuł „Prawdy" nabiera widocznie znaczenia przestrogi pod adresem mocarstw zachodnich".

CHINY

Wszystkie dzienniki centralne i prowincjonalne Chińskiej Republiki Ludowej opublikowały pełny tekst artykułu „W sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej", zamieszczonego w „Prawdzie". Tekst tego artykułu podany został również przez centralną rozgłośnię chińską i był transmitowany przez wszystkie stacje radiowe Chińskiej Republiki Ludowej.

BUŁGARIA

Wszystkie dzienniki opublikowały artykuł redakcyjny „Prawdy" „W sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej".

W artykule tym — pisze dziennik „Oteczestwen Front" — naród nasz widzi nowy dobitny dowód woli pokoju i współpracy między wszystkimi narodami ożywiającej naród radziecki.

CZECHOSŁOWACJA

Wszystkie centralne dzienniki czechosłowackie ogłosiły artykuł redakcyjny „Prawdy" z dnia 24 maja.

W artykule pt. „W imię interesów wszyskich narodów" dziennik „Prace" pisze:

Droga do pokoju nie jest drogą międzynarodowych intryg politycznych, kiedy trzy państwa montują spisek przeciwko czwartemu — taka droga prowadzi jedynie do zaostrzenia stosunków międzynarodowych. **Droga do pokoju jest drogą czynów: a nie frazesów o pokoju, za którymi kryją się poczynania wojenne.** Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego słowa pozostają w całkowitej zgodności z jego czynami. Mocarstwa kapitalistyczne powinny dodać do swych słów o pokoju czyny prawdziwie pokojowe.

WĘGRY

Wszystkie dzienniki budapeszteńskie zamieściły artykuł „Prawdy" — „W sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej". Dziennik „Szabad Nep" podkreśla w swym komentarzu gotowość Związku Radzieckiego do rozwiązania spornych zagadnień w drodze rokowań pokojowych, jego niezachwiane dążenie do utrwalenia pokoju.

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA I NIEMCY ZACHODNIE

25 i 26 maja wszystkie rozgłośnie Niemieckiej Republiki Demokratycznej kilkakrotnie ogłaszały tekst artykułu wstępnego „Prawdy" — „W sprawie obecnej sytuacji międzynarodowej".

Rozgłośnia zachodnio — berlińska Rias ograniczyła się do krótkiej wzmianki o tym artykule.

Dziennik „Frankfurter Rundschau" zaznacza, że artykuł „Prawdy" daje „politykom zachodnio-niemieckim dobrą rzeczową podstawę".

INDIE

Dzienniki hinduskie opublikowały na pierwszych stronach echa artykułu „Prawdy" z dnia 24 maja.

Dziennik „Hindustan Times" pisze w artykule redakcyjnym, że „podejrzenia Związku Radzieckiego w stosunku do konferencji trzech wielkich mocarstw są zupełnie naturalne".

MAJ **29** PIĄTEK

DZIŚ: *Augustyna*

JUTRO: *Magdaleny*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-?7, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Higiena przede wszystkim



Już od dawna przyjęło się, że kupując chleb czy bułki otrzymujemy je w papierze wzgl. w torebce.

Od pewnego czasu jednak niektórzy piekarze tłumacząc się oszczędnością podają pieczywo bezpośrednio z ręki do ręki. Tym właśnie źle rozumiejącym oszczędność śmiemy przypomnieć, że papier, którym owijają chleb służy wyłącznie celom higienicznym.

A więc higiena proszę obywateli piekarzy i ekspedientek to także oszczędność — oszczędność na zdrowiu ludzkim, które z pewnością jest droższe od ćwierć arkusza papieru. (st)

O trochę estetyki



Przedmioty znajdujące się na wystawie w sklepie papierniczym przy Alei 1 Maja 12 są okryte grubą warstwą kurzu. Na ogół wystawa jest pomysłowa i gustowna, dlatego też przykro było nam bardzo, gdyśmy zauważyli (pewno od dawna nie ścierany) kurz, który osiadł na wystawionych przedmiotach.

W trosce o estetykę należałoby doprowadzić do porządku zaniedbaną wystawę. (Ep)

KOMUNIKATY

Kierownictwo Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego na Brdzie (7—12. VII br.) urzęduje w szałasie „Kolejarza" (b. „Pocztowiec") ul. Babia Wieś 3 tel. 22-99 codziennie w godz. 12—14 i 16—18.

*

Zebranie tenisistów ZS „Ogniwo" 30 bm. o godz. 17 na kortach ZS „Gwardia" przy ul. Sportowej.

Sport

ADMINISTRACJA — PRODUKCJA 3:1

W ramach „Dni Oświaty, Książki i Prasy" na boisku Spójni odbyło się spotkanie piłkarskie pomiędzy pracownikami Administracji i Produkcji Bydgoskich Zakładów Piekarniczych.

Przed meczem piłkarze wręczyli gościom upominki w postaci książek, broszur, gazet miejscowych oraz książek wykonanych z piernika i marcepanu.

Mecz po żywej i emocjonującej grze, przyniósł zwycięstwo pracownikom Administracji w stosunku 3:1 (2:1). Bramki dla Administracji zdobyli: Linka 2 i Sowiński. Dla Produkcji bramkę honorową zdobył B. Świerski.

Autobusem na Szwederowo

Komunikacja miejska ulegnie dalszemu usprawnieniu

Szybki rozwój życia gospodarczego, rozbudowa obiektów przemysłowych i związany z tym rozrost osiedli robotniczych powodują stałe zwiększanie się potrzeb komunikacyjnych m. Bydgoszczy.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, którego zadaniem jest zaspokojenie tych wzrastających potrzeb komunikacyjnych miasta, boryka się jeszcze z wieloma trudnościami, które w większości wypadków usunięto dzięki ofiarnemu wysiłkowi całej załogi. Trudności te polegały na tym, że MZK nie miało możności rozbudowy swych środków i urządzeń komunikacyjnych w takiej mierze, aby zaspokoić wzrastające z dnia na dzień potrzeby komunikacyjne ludności.

Obecny tabor, składający się z 38 wozów silnikowych i 24 wozów przyczepnych — znajduje się w złym stanie, gdyż tylko 54 proc. wozów motorowych i 60 proc. wozów przyczepnych jest zdatnych do ruchu. Ilość ta jest niewystarczająca na istniejące potrzeby miasta. Tabor składa się z wozów różnego typu, o silnikach różnej mocy, roku budowy — przeważnie z ub. stulecia (1896).

Plan inwestycyjny MZK na 1953 r. przewiduje zakup 24 nowych wozów tramwajowych dla eksploatacji na nowej linii. Ponadto zapewnione jest otrzymanie 10 wozów motorowych z Krakowa podobnego typu jak obecne bydgoskie, z tym, że w stanie technicznym znacznie lepszym oraz nabycie 3 autobusów. Tak poważna zwyżka jednostek zapewni wyższy stopień zaspokojenia potrzeb ludności pracującej miasta.

Z chwilą uruchomienia linii „Brda" zbędną się stanie linia autobusowa Czyżkówko — Fordońska do F-ki Ekstraktów Garbarskich. Nowe 3 autobusy skierowane zostaną na zasilenie linii Osiedle Leśne — Szubińska, która to linia ulegnie pewnym zmianom. Podzielona ona zostanie na 2 krótkie odcinki: Osiedle — Al. Mickiewicza oraz Szubińska — Plac Pawła Findera. Zwiększy to częstotliwość kursów co 15 minut oraz zlikwiduje zbędny przebieg na odcinku Al. Mickiewicza — Pl. Findera, na którym to odcinku pasażerowie korzystać mogą z komunikacji tramwajowej. MZK przewiduje uruchomienie linii autobusowej okrężnie przez Szwederowo, jednakże w okresie późniejszym po przeprowadzeniu kapitalnych remontów części wozów.

Wielka inwestycja komunikacji miejskiej linia „Brda" wzdłuż ulicy Toruńskiej, oddana zostanie do eksploatacji w mies. lipcu br. Długość torowisk nowej linii będzie większa o 30 proc. od ogólnej długości linii starych. Ta nowa socjalistyczna inwestycja wchodzi w ostatnią fazę realizacji. Żywe tętno robót, niezwykle krótki okres jej realizacji, stwarza, że budowa tej linii jest chlubą i dumą bydgoszczan.

Problem komunikacji miejskiej poruszono na ostatnim posiedzeniu MRN. (Le-Bu)

Z pieśnią i tańcem

występuje w Bydgoszczy Zespół Armii Radzieckiej

Słynny reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej w swojej podróży artystycznej po Polsce zawitał do Bydgoszczy i wczoraj w sali teatralnej dał pierwsze przedstawienie. Na program złożyły się chóralne pieśni żołnierskie, masowe i ludowe w układzie współczesnych kompozytorów radzieckich, jak Nowikowa, Chrennikowa, Aleksandrowa i innych oraz radzieckie tańce ludowe.

Występ ten w zupełności potwierdził opinię o pierwszorzędnych walorach artystycznych wymienionego zespołu. Jeśli chodzi o 30-osobowy chór, to podziwiało się skrupulatny dobór głosów, czystość intonacji, stosowanie bogatej skali odcieni dynamicznych, wyraźną dykcję i naturalność interpretacji. Przejawiało się to tak w własnych pieśniach chóru jak i w jego towarzyszeniu pieśniom solistów. A jak przy doskonale opracowanej technice śpiewaczej trafnie chwytają ci śpiewacy charakter danego utworu, można się było przekonać ze śpiewanych przez nich, a tak nam dobrze znanych kilku polskich pieśni jak „Na strażnicy", „Kasia", „Umarł Maciek", „Na prawo most".

16-osobowy zaś zespół taneczny, daleki od jakiejkolwiek maniery baletowej, wykonujący same tańce ludowe radzieckie, charakterystyczne i humorystyczne, porywa widzów swą wprost nieprawdopodobną techniką, graniczącą już chyba z akrobacją. A tyle w tym wszystkim jest wesołości, fantazji, życia, ruchu, temperamentu, werwy, że aż dziw, iż im iskry spod nóg nie lecą .

Oklaskom nie było końca. Niektóre numery musiano powtarzać. A potem żegnano tych otoczonych powszechną sympatią prostych żołnierzy a tak znakomitych artystów gorąco, serdecznie i mowami, i kwiatami. Z pewnością takie wieczory przyczyniają się do nawiązania jeszcze silniejszych węzłów przyjaźni między naszymi bratnimi narodami.

Naturalnie, że sala teatru nie mogła pomieścić wszystkich ciekawych tego niezwykłego przedstawienia. Ci więc, co się tam nie docisnęli, będą mogli skorzystać z jego powtórzenia w sobotę i niedzielę o godz. 18 na stadionie Gwardii przy ul. Zamojskiego. Przedsprzedaż biletów indywidualna i zbiorowa w TPPR, Al. 1 Maja 46. M. P.

Miejska konferencja

połączeniowa LPŻ, LM i LL

W Bydgoszczy odbyła się miejska konferencja połączeniowa Ligi Przyjaciół Żołnierza, Ligi Morskiej i Ligi Lotniczej, w której poza przedstawicielami poszczególnych kół tych organizacji z terenu miasta Bydgoszczy udział wzięli: przedstawiciel KW PZPR Styczyński, wiceprzewodnicząca Prez. MRN, poseł na Sejm — ob. Furmaniakowa, przedstawiciel ZW LPŻ — Woźniak oraz przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego WP.

Sprawozdanie z działalności tych organizacji złożył ob. Filipiak.

W ożywionej dyskusji, którą podsumowała wiceprzewodnicząca Prez. MRN, poseł na Sejm ob. Furmaniakowa, poruszono wiele aktualnych zagadnień, związanych z pracą poszczególnych kół LPŻ, LM i LL.

W wyniku wyborów w skład Zarządu Miejskiego Ligi Przyjaciół Żołnierza weszli ob. ob. Filipiak — przewodniczący, oficer Dobrusin — I zastępca przewodniczącego, Galant — II zastępca przewodniczącego, Kruszewski — sekretarz, Jagielski — skarbnik oraz ob. ob. Milewski, Krzyżanowska, Nojek, Nowacki, Mittan i Ormiński jako członkowie zarządu.

III sesja WRN

Prez. Woj. Rady Narodowej zwołuje III sesję WRN w dniach 29 i 30 bm. w sali Woj. Ośrodka Szkolenia Partyjnego ul. Stalina nr 11.

Przedmiotem obrad w I dniu (początek o godz. 10.30) będzie terenowy plan gospodarczy woj. bydgoskiego na rok bież., oraz budżet zbiorczy województwa i budżet jednostkowy wojewódzki na rok 1953.

W II dniu obrad — początek o godz. 9 — omówione zostanie zagadnienie szkolnictwa zawodowego na terenie woj. bydgoskiego.

Wioślarze na Gople

Wioślarze z całej Polski po raz pierwszy w bież. sezonie zmierzą swe siły w regatach eliminacyjnych na jeziorze Gopło w Kruszwicy. Pierwsze biegi wioślarskie rozegrane zostaną już w sobotę, pozostałe zaś w niedzielę. Według dotychczasowych zgłoszeń w regatach udział zapowiedziała niespotykana dotąd liczba 600 wioślarzy ze wszystkich ośrodków sportów wodnych w kraju.

Najliczniej reprezentowana będzie bydgoska Stal.

Sztam przed mikrofonem

Polskiego Radia

Dziś o godz. 17.55 Rozgłośnia Polskiego Radia w Bydgoszczy nada wywiad z trenerem państwowym Feliksem Sztamem na temat X Mistrzostw Europy w Boksie.

Zebranie

Kom. Obrońców Pokoju nr 43

Dziś 29 bm. o godz. 18.30 w świetlicy przy ul. Gen. Stalina 50, odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obrońców Pokoju Nr 43, który obejmuje nast. ulice: Generalissimusa Stalina od nr 63 do końca, Krakowską.

Czy posiadasz już zaproszenie na Wiosenny Bal Prasy?

Jeśli nie, to się pospiesz. Bowiem ilość kart wstępu (które można nabywać w redakcjach: „Gazety Pomorskiej", IKP i Bydg. Rozgłośni PR) jest ściśle ograniczona.

Na zabawie organizowanej przez Zarząd Okr. Stow. Dziennikarzy Polskich z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy" zobaczysz „żywą gazetę" w wykonaniu dziennikarzy i zespołu świetlicowego PZBM, występy artystów Bydg. Rozgłośni PR, będziesz mógł wygrać cenne książki na loterii książkowej.

Już w sobotę 30 maja spotykamy się na na

WIOSENNYM BALU PRASY
w sali malinowej „Orbisu".
Początek zabawy o godz. 20.

Eliminacje wojewódzkie

Związkowych Zespołów Teatralnych

W dniu dzisiejszym w sali ORZZ rozpoczynają się eliminacje wojewódzkie związkowych zespołów teatralnych.

W pierwszym dniu wystąpi zespół Zakładów Mięsnych. Początek o godzinie 17.

W dniach 1, 2, 3, 5, 6, 8 i 9 czerwca br. wystąpią w sali ORZZ zespoły teatralne: Cukrowni — Chełmica, ZWSI, ZZK, F-ki Cukierków „Jutrzenka", F-ki Opakowań Blaszanych, PDK z Inowrocławia, BPZB — Inowrocław i Szpitala Powiatowego z Szubina.

Eliminacje zespołów muzyki, pieśni i tańca rozpoczną się 3 czerwca br. (y)

MHD w trosce o klientelę

Miejski Handel Detaliczny dla udogodnienia klientom dokonywania zakupów, wprowadza dodatkowe godziny sprzedaży w sklepach włókienniczych, odzieżowych i obuwniczych 30 i 31 bm.

W dniu 30 bm. w sobotę sklepy czynne będą do godz. 20.30, natomiast w dniu 31 bm. w niedzielę w godz. od 10 do 18 bez przerwy.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: Koncert symfoniczny (19.30)

Sobota: Niespokojna starość (19.30).

KINA

Pomorzanin: Żołnierz zwycięstwa II s. (15.30, 18 i 20.30).

Polonia: Żołnierz zwycięstwa II s. (17 i 19).

Orzeł: Tajemnicza wyspa (16.45 i 19).

Gryf: Żołnierz zwycięstwa I s. (16.45 i 19).

Wolność: Dni i noce (16, 18 i 20)

Bałtyk: Błyskawica (17 i 19)

Mir: Trzy opowieści (19)

Rozmaitości: Program aktualności (18—23).

Bagatela: Żołnierz zwycięstwa I s. (20.30)

Bilety normalne nabywać można dwa dni naprzód w „Orbisie".

Cyrk: przedstawienie o g. 19.30 w Parku Ludowym przy ul. Stalina.

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 17, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.

Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

Dyżur lekarzy-dentystów: J. Jankowska, Al. I Maja 51 (godz. 10—12)

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Książka i czasopismo w służbie muzealnictwa.

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16, w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14). W dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: „Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój, postęp i socjalizm".

Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20. Wypożyczalnia Główna od g. 13—19 w środy od g. 11—15.

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw. Polskich Artystów-Plastyków z woj. bydgoskiego i olsztyńskiego.

RADIO

Piątek, 29 maja

16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Mozaika muzyczna. 17.20 Utwory wiolonczelowe. 17.40 Reportaż Wł. Mariańskiego. 17.50 J. Strauss—Parafraza na tematy walców. 17.55 Audycja sportowa. 18.10 Rosyjskie pieśni ludowe. 20.20 Muzyka baletowa.

Papier biały gazet. rot. mat. kl VII 50 g 63 cm. E-IV-10173

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: ul. Czerwonej Armii nr 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

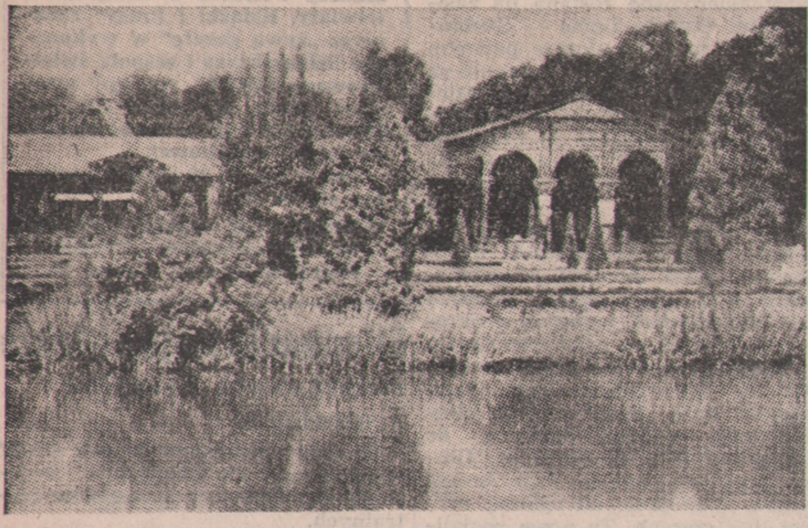
REDAGUJE KOLEGIUM — WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.

Przed letnim sezonem

CIECHOCINEK W SŁUŻBIE MAS PRACUJĄCYCH

Piękny jest wiosenny Ciechocinek, gdy złote promienie słońca igrają pośród mieniących się bogatą gamą zielonych odcieni ozdobnych krzewów i drzew. Urocze są wszystkie ulice, wszystkie zakątki, każdy bowiem fragment tego uzdrowiska-parku, to arcydzieło kunsztu ogrodniczego. A chciaż jeszcze nie wszystkie świeżo skopane trawniki zazieleniły się, choć przesławne klomby dywanowe czekają jeszcze na tysiące odmian kwiatów, które je zaścielą — pachną zato przepyszne bzy.



Jeden z wielu malowniczych zakątków parku.

Uroku dodaje Ciechocinkowi zwracający na każdym kroku uwagę wzorowy porządek i idealna czystość. Zarówno arterie komunikacyjne, jak ogrody przed budynkami i park są tak utrzymane, że rzucenie gdziekolwiek nawet niedopałka papierosa byłoby czymś wysoce niestosownym, a nawet tu i ówdzie napotykane napisy „Czystość — to kultura"" zdają się być zbyteczne. O ład w Ciechocinku dba nie tylko Zarząd Uzdrowiska i tamtejsza Rada Narodowa, ale i sami kuracjusze.

Ci hutnicy, górnicy, włókniarze, zażywający tu zdrowotnego, nasyconego solą i jodem powietrza — to poza tym wielcy przyjaciele stałych rezydentów parku: łabędzi, bażantów, pawia, spacerujących po alejkach trzech oswojonych bocianów i mnóstwa wesoło skaczących rudych wiewiórek.

Chociaż od rozpoczęcia głównego sezonu letniego dzieli nas jeszcze trochę czasu, Ciechocinek jest już niemal całkowicie przygotowany do przyjęcia licznych rzesz kuracjuszy, wczasowiczów i wycieczkowiczów. Chluba uzdrowiska, basen pływacki — jeden z najpiękniejszych w Polsce — wabi amatorów kąpieli i plaży, czerwieniejące w parku korty zapraszają zwolenników tenisa, nęcą bliższe i dalsze spacery nad Wisłę, do Raciążka, nie zawodzą bogato zaopatrzone w słodycze, w napoje chłodzące oraz w prasę z całego kraju, kioski. Niezadługo otwarta będzie po przeprowadzeniu generalnego remontu kawiarnia i restauracja „Zdrojowa". Inne rozrywki zapewniają odwiedziny Teatrów Ziemi Pomorskiej, Artosu, kino i koncerty orkiestry zdrojowej w parku, które rozpoczną się z otwarciem głównego sezonu.

Nie jest to już nowiną, że sezon w Ciechocinku trwa cały rok bez przerwy, ale są tu też i nowości. Pierwszą z nich jest fakt, że lecznictwo zostało przekształcone na lecznictwo specjalistyczne. Istnieją tu dwa ośrodki naukowo-lecznicze. Pierwszy — Akademii Medycznej w Warszawie, który leczy choroby pourazowe (ortopedia), ginekologiczne i wewnętrzne, drugi — Państwowego Instytutu Reumatologicznego. Zasadą ośrodków jest stosowanie do leczenia tych chorób środków naturalnych (zabiegów balneologicznych). Sanatoria podzielono na reumatologiczne, nadciśnieniowe, gośćcowe, schorzeń laryngologicznych i ogólne, również z opieką lekarską. W Ciechocinku nadto leczą się dzieci z sanatoriów nie podlegających dyrekcji zdrojowiska. Podział chorych według poszczególnych dolegliwości zapewnia im przede wszystkim lepszą pomoc lekarską i ułatwia leczenie.

Uzdrowisko szczyci się m. in. zakładem mechanoterapii, bogato wyposażonym w aparatury dla przeprowadzania kuracji na schorzenia pourazowe, chlubi się basenem do ciepłych kąpieli solankowych, w którym znajdują się specjalne urządzenia gimnastyczne oraz jedną z ostatnich nowości — stadionem sportowym dla chorych ortopedycznych, specjalnie urządzonym dla celów leczenia za pomocą ruchu

Ciechocińskie zakłady lecznicze mają wielkie możliwości. W pełnym sezonie daje się jednak odczuwać brak pomieszczeń w stosunkowo niewielkiej liczbie sanatoriów, gdzie jednak pierwszeństwo mają zawsze robotnicy i chłopi pracujący. Wielkie przemiany społeczne dokonane w Polsce Ludowej dały człowiekowi pracy możność korzystania z bogactw naturalnych i skarbów leczniczych dostępnych dawniej tylko klasie posiadającej, to też tak jak w każdym innym uzdrowisku, tak i w Ciechocinku z roku na rok zwiększa się wśród kuracjuszy i wczasowiczów procent robotników i chłopów, którzy przyjeżdżają tu po zdrowie, po siły do dalszej pracy.

Piękne są wczasy w tej malowniczej dolinie Wisły, w sąsiedztwie rozległych lasów sosnowych. Piękny jest Ciechocinek ze swoją znakomitą „Krystynką", sławną fontanną solanki, bijącą tuż przed wejściem do parku, z marmurowym pomnikiem Romualda Traugutta, z tak dobrze znaną całej Polsce parką dzieci — Jasiem i Małgosią pod parasolem, z zegarem kwiatowym i kalendarzem, z monumentalnymi, największymi w Europie tężniami — symbolem uzdrowiska, z całym swym niewysłowionym urokiem i sławą leczniczą.

S. Rutkowski

Szeroki front pomocy młodym zespołom

Kiedy przeorano miedze w Skalmierowicach — w całej gminie było lato — rok 1950. A już w jesieni 1952 i na wiosnę 1953 r. w kartotekach PRN pojawiły się nowe nazwy: Parchanie, Balczewo, Dziennice, Kłopot, Marulewy, Trzaski, Balin, Latkowo, Orłowo. Traktory nie błądziły już po wąskich drogach, nie szukały przejść między poletkami, wspinały się ku słońcu — na urodzaj. Ale wszystkie wielkie sprawy składają się z wielu małych, codziennych, gorących i cierpliwych spraw. Rozwój spółdzielczości produkcyjnej w gminie Inowrocław-Wschód był rezultatem aktywizacji, wychowania i pomocy, udzielanej od początku młodym kolektywom rolniczym. Na przykładzie Skalmierowic zobaczono, że gospodarowanie w zespole jest łatwiejsze i bardziej wydajne. Przekonano się również, że dłoń głównego gospodarza (Państwa) jest przyjacielska, energiczna i umie zapobiegać słabościom i błędom.

AKTYW CZUWA...

Przeniesienie doświadczeń pierwszych spółdzielców do gromad gminy Inowrocław-Wschód zawdzięczać należy przede wszystkim aktywowi partyjnemu w tej gminie (sekretarz Wolski), przewodniczącemu Prezydium Wylandowskiemu i aktywowi rolnemu w PRN. Za nimi stoją jeszcze grupy aktywistów gromadzkich, dobrze myślących chłopów inicjatorów założenia spółdzielni produkcyjnych. Wola i chęć działania tego aktywu — nie słabnie. Jest rzeczą zrozumiałą, że w momencie startu nikomu nie jest łatwo, że w tym decydującym okresie potrzebna jest szczególna pomoc ideologiczna i że należy zachować hart ducha w walce z wrogiem klasowym. Przykładów nie brakuje. Chłopi w Balczewie — to element zróżnicowany. W jesieni w 1952 r. mimo to zdołano tam założyć Zrzeszenie Upraw Ziemi. Do spółdzielni wdarli się jednak kułacy i wszystkimi sposobami wpływali na hamowanie jej rozwoju. Był to groźny ferment i groźna sytuacja. Opanował ją aktyw dobrze myślących i energicznych ludzi. W Balczewie odbyło się zebranie na którym zlikwidowano ferment wewnętrzny — usunięto z szeregów kułaków.

PIENIĄDZE, ZIARNO, MASZYNY

Pomoc ideologiczna idzie w parze z pomocą organizacyjną, finansową, materialną. Młode spółdzielnie są oczkiem w głowie, są placówkami, z których wychodzi ofensywa o przebudowę wsi kujawskiej. Np. Balczewo skorzystało w tym roku ze specjalnego funduszu siewnego, Parchanie otrzymało poważne kredyty na zakup .ziemniaków. Ponadto wszystkie spółdzielnie korzystają z długoterminowych kredytów inwestycyjnych na budowę, remonty gospodarcze, zakup trzody chlewnej i bydła dla bazy hodowlanej korzystają z wszechstronnej pomocy w sprzęcie i motorach (POM).

POGŁĘBIĆ TROSKĘ O KULTURĘ

Poszczególne referaty PRN są nastawione na stały kontakt z młodymi spółdzielniami już od chwili dokumentacji. Na pewnej liście odczytujemy dwanaście nazwisk. Przy nazwie spółdzielni Kłopot — nazwisko Michał Bijak, przy nazwie Balczewo — Barbara Kochmańska. To młodzi ludzie którzy pojechali na kurs księgowych do Szubina. Po okresie półrocznego szkolenia wrócą do spółdzielni i podejmą tam aktywną pracę i to nie tylko w dziale księgowości. Będą oni żywymi propagatorami idei — najcenniejszej sprawy życia i rozwoju.

Zadania aktywu nadal są poważne. W oparciu o pomoc Gminnej i Powiatowej Rady Narodowej — aktyw ten powinien rozwijać i pogłębiać pierwsze osiągnięcia. Poza sprawami gospodarowania — ważne są problemy podnoszenia kultury, rozwijania życia świetlicowego wewnątrz młodych spółdzielni, rozwijania współzawodnictwa na tym polu. Gospodarczą przebudowa wsi opiera się na duchowej przebudowie człowieka. Oto główne hasło i zadanie dla każdego aktywisty.

Ważna jest sprawa zorganizowania opieki socjalnej. Młode spółdzielnie będą chciały założyć przedszkola. Słusznie. Trzeba im nawet podać tę inicjatywę i tak postawić sprawę, by nie było opóźnień, jak w Mleczkowie czy Płonkowie, w powiecie. Pomoc spółdzielniom musi być realna sumienna i szybka. Trzeba ją nasycić inicjatywą i prostą, ludzką serdecznością. Z takiego posiewu wzejdzie dobry plon. (kz)

Mistrzowie Europy w Bydgoszczy



— Co też pisze o nas „I. K. P." — myślą sobie mistrzowie Europy Kukier i Drogosz przeglądając komentarze o wielkim warszawskim turnieju pięściarskim. Obaj, wraz z pozostałymi mistrzami Europy: Stefaniukiem, Krużą i Chychłą oraz trenerem Sztamem gościli w stolicy Pomorza — rodzinnym mieście opiekuna i współtwórcy ich sukcesów. Fot. IKP

Kochajcie książkę — ona ułatwi wam życie, po przyjacielsku pomoże zorientować się w pstrym i burzliwym chaosie myśli, uczuć i zdarzeń, nauczy was szanować człowieka i samych siebie, uskrzydli rozum i serce uczuciem miłości do świata i do człowieka.

MAKSYM GORKI

Ogrodnictwo dekoracyjne w Moskwie

Na wielkim 10 hektarowym obszarze rozrzucone są cieplarnie i inspekty Izmaiłowskiego Kombinatu Dekoracyjnego ogrodnictwa Moskwy. 110 cieplarń ma 2070 ram i 18 oranżerii, cieplarnie zaopatrzone są we wszystkie najnowsze zdobycze agrotechniki.

Nawet podczas najsroższych grudniowych i styczniowych mrozów oszałamia tu zapach kwitnących bzów, lewkonii, goździków i róż.

Pod umiejętnym kierownictwem dyrektora Parsałaniana i technicznego kierownika Kassirskiego prowadzi się na dużą skalę selekcyjne i doświadczalne prace w stałym kontakcie z Instytutem Fizjologii Roślin Akademii Nauk ZSRR. Rok rocznie obserwuje się około 800 gatunków kwiatów. W tym roku dostarczy kombinat mieszkańcom stolicy więcej niż pół miliona kwiatów. (ZD).

Zbliża się nowa wielka próba dla pięściarzy nie tylko Polski ale i Europy. W czerwcu 1930 r. w Budapeszcie miały się odbyć mistrzostwa Europy. Udział zapowiedziało 65 pięściarzy, reprezentujących 12 państw. Mieliśmy już wówczas duże ambicje i marzyliśmy o zdobyciu tytułów.

PZB zorganizował specjalny obóz treningowy, na którym nasi zawodnicy mieli być starannie przygotowani. Trenerem obozowym był Włoch Garzena, a ja zostałem wezwany jako jego pomocnik. Jakby się na pozór zdawało wszystko było w porządku — PZB zrobił to, co do niego należało. A jednak...

Przypominam sobie, że na temat przygotowań do mistrzostw Europy rozmawialiśmy często z trenerem Garzeną. Pamiętam jeszcze jego słowa:

— Dziwię się bardzo — mówił Włoch — że zawodnicy tak mało sobie robią z odpowiedzialności, jaka na nich ciąży. Jestem przecież tylko trenerem i nie mogę się przeistoczyć w niańkę, ani w surowego kontrolera obyczajów. Kiedy na pięć dni przed początkiem mistrzostw o 22.30 wieczorem, nie zastałem nikogo w sypialni, byłem zupełnie oszołomiony.

BRAK WYCHOWAWCÓW

Winni są niewątpliwie przedstawiciele PZB, — mówił dalej Włoch. — Działacze z PZB nie wywierają na chłopców żadnego wpływu wychowawczego.

Wypowiedź Garzeny jest bardzo charakterystyczna. Jakże odległe są czasy gdy chłopcy na obozach treningowych pozbawieni byli wszelkiej opieki moralnej i wychowawczej! Dziś podstawową zasadą wszystkich obozów treningowych jest odpowiednia opieka wychowawcza. Wychowujemy przecież ludzi, a nie maszyny do zadawania ciosów.

15)



Do Budapesztu miała po raz pierwszy w historii naszego pięściarstwa wyruszyć pełna ósemka w składzie Forlański, Stępniak, Górny, Seweryniak, Majchrzycki, Wieczorek, Konarzewski, Stibe.

Zapytałem Włocha, co sądzi o szansach zawodników. Garzena dobrze orientował się w układzie sił europejskich i jego zdanie było dla mnie interesujące.

— Jestem nastrojony dość pesymistycznie. Mietek Forlański nie był na obozie i przybył tylko na eliminacje. Bokser ten posiada szereg drobnych wad, które można było przecież usunąć w czasie trwania obozu. Błędy te mogą zemścić się w czasie spotkań z zawodnikami o dużej klasie. Stępniak nie ma żadnych szans i wyjazd jego jest zupełnie niepotrzebny.

Górny był zasadniczo najlepszy z „polskich asów", lecz niedawno wyszedł ze szpitala, gdyż cierpiał na podrażnienie ślepej kiszki. Zachorował on na skutek lekceważenia wszelkich zasad higieny, co zresztą wynikło z braku opieki lekarskiej jego klubu. Nie wiem czy w tych warunkach będzie mógł dać z siebie wszystko, w każdym razie będzie osłabiony.

Seweryniak, który ostatnio pokonał Arskiego, pokaże niewątpliwie rzetelną pracę, ale o większych sukcesach marzyć nie może. Więcej wierzę w Majchrzyckiego, który potrafi dostosować się do każdego przeciwnika i może wygrać kilka walk.

Wieczorek szans nie ma, ale zasłużył na wyjazd ze względu na obowiązkowość i solidną pracę nad sobą. Konarzewski ma świetne warunki, ale nie przygotował się do mistrzostw solidnie. Mało zdyscyplinowany Stibe stale bojkotował obóz i nie sądzę, aby mógł wygrać w Budapeszcie.

W duchu musiałem przyznać rację Włochowi. Zdawałem sobie bowiem sprawę z błędów, które popełniono w czasie obozu i wiedziałem o słabostkach niektórych naszych zawodników. Zresztą, jak się później okazało, Garzena miał rację. W boksie bowiem nie wystarcza tylko ambicja, odwaga i waleczność Trzeba metodycznie i uparcie przygotowywać się do ciężkiego turnieju, przynajmniej przez trzy tygodnie.

JEDZIEMY DO BUDAPESZTU

Nadchodził termin wyjazdu na mistrzostwa Europy do Budapesztu Mnóstwo kłopotów mieliśmy z Mietkiem Forlańskim.

— Panie Felku, — zwrócił się pewnego dnia do mnie Forlański — co to będzie, ja już ważę 56 kilo, a limit wagi muszej wynosi 50,500 kg...

Istotnie chłopak mężniał i rozrastał się. Niestety bokser ten w kategorii koguciej nie posiadał klasy międzynarodowej i musieliśmy go męczyć, aby „zrzucił" wagę i walczył w muszej.

Pamiętam doskonale, jak Mietek biegał po boisku Warty, aby stracić na wadze. Zakładał po 3—4 koszulki, które pożyczali mu piłkarze. Gdy zdejmował były one zupełnie mokre od potu. Suszyliśmy je, a Forlański zakładał świeże i znowu biegał.

Przybyliśmy do Budapesztu. Mietek wchodzi na wagę i ma jeszcze 200 gramów za dużo. Największą wojnę trzeba było stoczyć przeciw tym gramom.

Wszyscy pozostali zawodnicy nie mieli żadnych kłopotów z wagą i znajdowali się w doskonałych humorach. Oczekiwali tylko z niecierpliwością wyników losowania. Zawodnicy bowiem w czasie mistrzostw Europy nie byli rozstawiani i często złośliwy los tak chciał, że dwu najlepszych wpadało od razu w pierwszej kolejce na siebie...

SZCZĘŚLIWE LOSOWANIE

Na szczęście w Budapeszcie losowanie było dla nas dość pomyślne. W kategoriach wagi muszej i półśredniej wyciągnęliśmy puste losy i nasi bokserzy Forlański i Majchrzycki bez walki przedostali się do półfinałów. Wystarczyło więc, aby wygrali po jednej walce i znaleźli się w finale.

Otwarcie mistrzostw nastąpiło w pierwszych dniach czerwca. Wielkie te zawody rozpoczęła walka w kategorii koguciej pomiędzy Stępniakiem a Węgrem Szelesem. Przewaga Szelesa była bardzo znaczna. W trzeciej rundzie sędzia przerwał walkę, odsyłając Stępniaka do rogu. Trener Garzena miał rację, że Stępniak nie ma czego szukać na mistrzostwach Europy .

W tym dniu walczył jeszcze Górny z mistrzem Niemiec Fuchsem. Przez pierwsze dwie rundy przewaga Polaka była bardzo duża Fuchs otrzymywał wiele ciosów nie tylko w głowę, ale i w korpus.

Dopiero w trzeciej rundzie u Górnego widać zmęczenie. Fuchs, który był zresztą bardzo wartościowym zawodnikiem, dochodzi do głosu i dużo atakuje. Starcie to wygrywa mistrz Niemiec. W sumie jednak zwycięstwo należało się Polakowi. Publiczność węgierska przyjęła dobrą walkę Górnego bardzo serdecznie. Obecni na meczu Polacy wynieśli Górnego na rękach do szatni.

(Ciąg dalszy nastąpi)